Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, WTOREK, 13 KWIETNIA 1948 ROKU | Nr 101 (755)

Testament Roosevelta

zdradzony został przez tych, którzy pełni obłudy, budują Mu dziś pomnik

Idea Zmarłego zwycięży

Jej prawdziwym kontynuatorem jest Henry Wallace

Wczoraj 12-go kwietnia minęła 3-cia rocznica zgonu F. D. Roosevelta. W Londynie na Grosvenor Square odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Odsłonięcia dokonała małżonka zmarłego prezydenta p. Eleonora Roosevelt.

Na uroczystości obecni byli angielska para królewska, premier Attlee, Churchill i wielu wybitnych mężów stanu z okresu drugiej wojny światowej. Ceremonii przyglądały się wielotysięczne tłumy. Król Jerzy VI wygłosił przemówienie, w którym nazwał Roosevelta „wielkim obywatelem świata".

Podczas uroczystości, „płomienne" przemówienie wygłosił m. in. Churchill, — ten sam, który jako jeden z pierwszych zdradził wielkie idee, głoszone i realizowane przez Zmarłego. Prasa demokratyczna nazywa odsłonięcie pomnika w Londynie wielką komedią, odegraną przez tych, którzy sprzeniewierzyli się testamentowi Roosevelta. Ten obłudny gest nie oszuka świata, a tym bardziej narodu amerykańskiego, który zdaje sobie sprawę, że obecny prezydent USA — Truman przekreślił wszystko, czego pragnął jego wielki poprzednik.

Coraz większa część narodu amerykańskiego jest świadoma faktu, że prawdziwymi kontynuatorami wielkiego dzieła Roosevelta i realizatorami Jego testamentu są dawni wieloletni współpracownicy Zmarłego, obecnie usunięci na drugi plan przez Trumana, jako „niebezpieczni i antyamerykańscy".

Czołową jednostką wśród tej grupy ludzi — prawdziwych spadkobierców testamentu Roosevelta, jest b. minister handlu w Jego rządzie — Henry Wallace.

* * *

Kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych z ramienia III partii, Henry Wallace na zebraniu w Chicago stwierdził, że ostatnio wzrosły znacznie w USA siły zwolenników pokoju. Obrońcy pokoju mogą już mówić do narodu, powiedział Wallace, i są przez naród słuchani i rozumiani. Dlatego też w obronie reakcji prowadzona jest przeciw partii postępowej kampania oszczerstw, która ma na celu zniechęcenie do niej mas ludowych.

Mimo wszelkich wysiłków reakcji, partia postępowa w Stanach Zjednoczonych rośnie, rozwija się i przybiera na sile. W końcu Wallace oświadczył, iż będzie walczył o zrealizowanie programu partii postępowej, która winna dążyć do tego, by polityka Stanów Zjednoczonych zarówno w kraju jak zagranicą służyła interesom mas ludowych, a nie występowała w obronie królów, kapitalistów i monopoli.

Pokój, podkreślił Wallace, powinien być powszechny, nie jednostronny i o taki pokój będą walczyli postępowi Amerykanie.

Wielki Amerykanin

(Kr.) Trzy lata minęły od śmierci największego Amerykanina XX-go wieku — Franklina D. Roosevelta, człowieka, który jedyny w dziejach Stanów Zjednoczonych piastował stanowisko prezydenta przez 13 lat bez przerwy. Musiało być coś niezwykłego w tym człowieku, jeśli naród amerykański wybrał go, wbrew wszelkiej tradycji, aż cztery razy z rzędu na najwyższe stanowisko w państwie, przyznając mu jednocześnie wyjątkowe pełnomocnictwa.

Franklin Roosevelt, szczery demokrata i przyjaciel „małego człowieka", do końca życia pozostał wierny tym zasadom. Pierwszy okres swej władzy poświęcił walce z kryzysem, który szalał wówczas w Ameryce, prowadził nieubłaganą, choć nie zawsze skuteczną walkę z samowolą trustów kapitalistycznych, przeciwdziałał kryzysow[i] bezrobocia i kataklizmom gospodarczym. Jego polityka „nowego ładu" miała zapewnić szaremu obywatelowi odpowiednią pracę i godziwą egzystencję.

Nie zdołał w pełni urzeczywistnić swych haseł, nie zniszczył wszechwładzy i potęgi kapitalizmu amerykańskiego — bo tego dokonać można tylko radykalnymi rewolucyjnymi metodami, a Roosevelt nie był rewolucjonistą — ale w walce tej trwał na posterunku aż do końca.

W drugim okresie, gdy hydra faszyzmu i hitleryzmu podniosła głowę zagrażając światu zagładą, Roosevel[t] zdecydowanie stanął do walki z faszyzmem. — Pod jego wodzą Ameryk[a] stanęła do boju w obozie demokracji. To Roosevelt nawiązał najserdeczniejsze stosunki ze Związkiem Radzieckim dając niejednokrotnie wyraz pragnieniu utrzymania tych stosunków i p[o] wojnie. To Roosevelt, twórca Karty Atlantyckiej, chciał zapewnić wszystkim narodom świata pokój i swobodny ro[z]wój w świecie demokratycznym. T[o] Roosevelt ostrzegał, że dla zachowania pokoju Narody Zjednoczone są [i] muszą pozostać zjednoczone, tłumiąc w zarodku każdą próbę uzbrojenia Niemiec, Japonii i Włoch.

Gdy wieść o zgonie Roosevelta o[...]kryła żałobą cały świat demokratyczny, Goebbels z radością winszowa[ł] Hitlerowi śmierci „największego wroga". I Goebbels miał rację. Zgon Roosevelta nie uratował wprawdzie Niemiec od nieuniknionej klęski, ale uratował faszyzm od całkowitej zagłady.

Niefortunni następcy Roosevelta — Truman i Marshall — przekreślili dzieło wielkiego Amerykanina, stali się sł[u]gusami rekinów kapitalistycznych i pod ich dyktando, dla ich prywatnych interesów, patronują dziś niedobitkom faszyzmu, propagują imperializm, w niesłychany sposób szczują do nowej rzezi światowej.

Ale dzieło wielkiego Roosevelta nie zginie. Już dziś, wszystko co uczciwe, rozumne w Ameryce — gromadzić się zaczyna wokół najbliższego współpracownika Roosevelta — Henry Wallace'a — by przeciwstawić się szaleńczej polityce sługusów kapitalizmu.

Wierzymy, że w niedługim czasie naród amerykański podejmie na nowo testament Franklina D. Roosevelta.

* * *

Program III partii w USA

i jej udział w wyborach prezydenckich

Na konferencji trzeciej partii amerykańskiej, jaka się odbyła w Chicago postanowiono, iż konwencja partii odbędzie się 24 lipca w Filadelfii. Prawdopodobnie w czasie konwencji Wallace zostanie wybrany jako kandydat na prezydenta, a Taylor na wiceprezydenta USA. Konwencja wybierze także nazwę dla trzeciej partii.

Konferencja ogłosiła rezolucję zmierzającą do utworzenia prawdziwie demokratycznego rządu włoskiego i potępiającą wysiłki amerykańskiego Departamentu Stanu, który ingeruje w wewnętrzne sprawy Włoch usiłując dyktować narodowi włoskiemu, jak powinien głosować.

Lud nie ulegnie!

Strajk powszechny we Włoszech — odpowiedzią na terror, stosowany przez faszystów

Na wezwanie Włoskiej Konfederacji Pracy, w całym kraju odbył się w poniedziałek rano jednogodzinny strajk na znak protestu przeciwko zabójstwu przez elementy profaszystowskie w Marsylii 36 działaczy demokratycznych.

Przerwana została praca we wszystkich fabrykach i przedsiebiorstwach przemysłowych oraz urzędach państwowych i samorządowych.

Zamknięta była również większość sklepów, restauracji i kawiarni. Czynne były jedynie telefony, szpitale i inne instytucje użyteczności publicznej.

Strajk miał przebieg zupełnie spokojny. Nie zanotowano żadnych zajść.

Zwycięstwo górników

Zakończenie strajku w U. S. A.

Trwający od przeszło miesiąca strajk 400 tysięcy górników w Stanach Zjednoczonych został zakończony.

Sekretarz związku zawodowego górników Lewis ogłosił, że pracodawcy zgodzili się na żądania górników przyznając im prawa do emerytury po ukończeniu 62 lat życia i po przepracowaniu co najmniej 20 lat.

Austria już odczuwa

„dobrodziejstwa" planu Marshalla

Austriackie „Oesterreichische Volksstimme" stwierdza że „marshallizacja" Austrii osiągnęła wielkie ostępy. W najbliższym czasie Austria zakupi cukier na Kubie i w Kanadzie chociaż mogłaby nabyć ten produkt o wiele bliżej i po znacznie niższej cenie — w Polsce lub Czechosłowacji „Plan Marshalla" jednak nie popiera handlu z państwami Europy wschodniej.

Schuman jest posłuszny

rozkazom Londynu i Waszyngtonu. — Zgoda na utworzenie „Trizonii"

Jak wiadomo, Anglosasi od dłuższego już czasu wywierali nacisk na Francję, by ta połączyła swą strefę okupacyjną w Niemczech ze strefą angielską i amerykańską tworząc t. zw. Trizonię.

W niedzielę premier rządu francuskiego Robert Schuman, wygłosił przemówienie, w którym przedstawił wytyczne polityki zagranicznej i wewnętrznej rządu.

Mówca stwierdził, iż rząd francuski wyraża zgodę na utworzenie 3-strefowego rządu Niemiec Zachodnich, jakkolwiek domagać się będzie przyznania poszczególnym krajom niemieckim znacznej autonomii. Politykę ustępstw wobec żądań państw anglo-saskich, premier Schuman określił jako podyktowaną „poczuciem realizmu".

Mówca nie ukrywał, że jeśli nie dojdzie do porozumienia czterech mocarstw w sprawie Niemiec, to Francja gotowa jest porozumieć się w tej kwe[stii] z państwami anglo-saskimi, uważając, iż jest to rozwiązanie „najmniej szkodliwe ze wszystkich możliwych".

Zdając sobie sprawę z ujemnego wr[a]żenia, jakie ustępstwa rządu francuskiego wobec żądań Anglii i USA mu[szą] wywrzeć w społeczeństwie, premier Schuman zapewnił, że Francja d[o]magać się będzie zabezpieczenia swy[ch] praw w Niemczech.

Alkohol - wróg Nr. 1

Odczyty i porady—to mało.—Chorych trzeba leczyć!—Walkę z tą klęską społeczną musi podjąć całe społeczeństwo

Nie trzeba zaglądać do specjalnej statystyki by zorientować się, że jedną z zasadniczych przyczyn, które powodują rozbicie ogniska domowego, prowadzą do nieszczęść i nędzy — jest pijaństwo.

Wśród ogromnej ilości nadsyłanych przez Czytelników listów, procent takich, w których poruszają oni to właśnie zagadnienie — jest zastraszająco wysoki.

„Wszystko było, lub mogło by być dobrze, gdyby mąż nie przepijał zarobków, gdyby nie chodził stale z kolegami „na jednego" i nie wracał po tym zmieniony nie do poznania". — pisze nam zrozpaczona p. Wanda K. z Sieradza.

I to jest motyw główny, który powtarza się prawie we wszystkich listach, ze człowiek, skądinąd dobry, porządny, zdolny — **pod wpływem nadużywania alkoholu, zamienia się w brutala, w ordynarnego, niepoczytalnego osobnika, do którego można odczuwać tylko obrzydzenie i nienawiść.** Nie istnieją dla niego wtedy zadne hamulce, jest głuchy na perswazje i prośby — po prostu ktoś inny, nie ten sam!

Co wtedy robić? — jest na to szybka, konkretna odpowiedź — **leczyć!**

Nie zawsze jednak jest to sprawa prosta i łatwa. Przede wszystkim, **nie kazdy pijak chce się poddać kuracji,** a poza tym, **nie wszędzie są możliwości tego leczenia.**

Przecież w **Łodzi** choćby, w **której spożycie alkoholu jest tak duże, Kolejowa Poradnia Przeciwalkoholowa powstała dopiero od niedawna** — przy czym ileż oporów trzeba zwalczyć aby pacjent nabrał zaufania, aby zrozumiał, że pragnie się jedynie jego dobra, że chce mu się pomóc!

W wielu jednak innych ośrodkach kraju, Poradni Przeciwalkoholowych jeszcze nie ma, leczenie zaś u prywatnego lekarza przekracza możliwości finansowe chorego.

Obecnie jednak, walka z alkoholizmem stanie wreszcie na realnej płaszczyźnie, wskutek inicjatywy K.C.Z.Z., która podjęła na płaszczyźnie ogólnokrajowej akcję zwalczania wroga Nr. 1.

W skład utworzonego Komitetu do Walki z Alkoholizmem weszli przedstawiciele: KCZZ., Ligi Kobiet, ZSCh, Tur, ZNP i organizacji młodzieżowych.

Zadaniem Komitetu będzie w pierwszym rzędzie **walka o bezwzględne poszanowanie instniejących ustaw przeciwalkoholowych, walka z pijaństwem wśród młodzieży, przy pracy, oraz zwalczanie pijaństwa wśród tych członków społeczeństwa, którzy powinni dawać przykład innym: wśród członków organizacji społecznych i politycznych, oraz kierowników warsztatów pracy.**

Aby akcja ta dała pozytywne rezultaty, nie wystarczą najbardziej nawet przekonywujące prelekcje, najciekawsze odczyty — choć niewątpliwie i one przyczynić się mogą, **przez swe znaczenie uświadamiające, do zmniejszenia pijaństwa.**

Ale alkoholików trzeba leczyć, trzeba dać im możność powrotu do normalnego życia, otrząsnięcia się ze strasznych okupacyjnych pozostałości, kiedy to Niemcom zależało na tym, aby jak najwięcej ludzi rozpić i zniszczyć.

Dlatego też, największym sprzymierzeńcem w walce z alkoholizmem są i mogą być **Poradnie i Przychodnie Przeciwalkoholowe,** w których ambulatoryjnie leczeni chorzy, nie są zmuszeni przerywać pracy.

Jeśli chodzi o nasze miasto — trudno, rzecz prosta, aby **jedna nawet najlepiej i najintensywniej pracująca Poradnia — wystarczyła.** A specjalny Wydział do walki z alkoholizmem, który powstać miał przy Zarządzie Miejskim w Łodzi, do tej pory jakoś nie daje o sobie znaku życia. (a)

Pierwsze brygady młodzieżowe

wyruszą w końcu bm. nad morze

Prace komisji rejestracyjno-kwalifikacyjnych Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" są już na ukończeniu.

Dziennie zgłasza się około dwustu kandydatów i do chwili obecnej **zarejestrowano we wszystkich komisjach łódzkich blisko dwa tysiące chłopców.**

Mimo to, że zgłoszeń napłynie o wiele więcej, **łódzka Komenda SP powoła do służby tylko 2.200 kandydatów, t. zn. ilość przewidzianą w planie Łodzi.** Pozostała młodzież, dla której chwilowo brak miejsca w brygadach pracy SP, podlega odroczeniu i powołana zostanie w późniejszym terminie.

Dużo chłopców zgłasza się **ochotniczo** i dla tej młodzieży ustalono już termin wyjazdu i miejsca pracy. Sześćdziesięciu z nich wyjeżdża **dnia 29 kwietnia br. na dwumiesięczny turnus do Szczecina, gdzie będą zatrudnieni przy budowie urządzeń portowych.**

Mniej więcej w tym samym czasie wyjedzie nad morze dwudziestu kandydatów **na specjalny kurs żeglarski,** który przygotuje chłopców do pełnienia służby w marynarce handlowej.

Osiemdziesięciu chłopców przechodzić będzie teoretyczne i praktyczne przeszkolenie szybowcowe stopnia I i II, na szybowiskach SP w różnych punktach kraju.

W Łodzi natomiast, rozpocznie się wkrótce kurs dla radiotelegrafistów, na który uczęszczać będzie 150 chłopców i 25 dziewcząt. (Kł.)

Nie dewastujcie parków!

Miasto otrzyma nowe rezerwaty zieleni

W ubiegłym sezonie letnim parki łódzkie otrzymały 1000 nowych ławek. **Obecnie przybędzie ich jeszcze 500.**

Niestety, brak kredytów nie pozwala wciąż jeszcze na zaspokojenie całkowitego zapotrzebowania.

Odbywają się pertraktacje **nad przejęciem przez miasto dużego (12 ha) pięknego parku, dawniejszego Leonarda oraz parku przy ulicy Tylnej (Grohmana).**

Z powodu wciąż jeszcze istniejącego braku żarówek, **oświetlenie parków pozostawia wiele do życzenia.** Niektóre toną w zupełnych ciemnościach. Dużą troskę przysparza też **wandalizm nieodpowiedzialnych elementów, które wykradają żarówki z lamp parkowych,** zainstalowanych z tak wielkim trudem.

Wreszcie Wydział Plantacji apeluje **do rodziców, opiekunów i nauczycielstwa o wpływnięcie na młodzież, by nie dewastowała parków i nie niszczyła trawników, kwietników i krzewów.** (n)

Nasze listy

NIESZCZĘŚLIWA JANKA Z OSTROWIA: Droga Pani, widzimy dwa wyjścia z sytuacji w jakiej się Pani znajduje: albo mąż zmieni swoje postępowanie, albo też Pani musi się usamodzielnić i odejść od niego. Jego przewinienia wobec Pani są bardzo ciężkie, trudno je tłumaczyć lekkomyślnością i jeżeli tak szybko przeszedł nad tym do porządku, znaczy to, że jest człowiekiem pozbawionym odpowiedzialności i zasad etycznych. Nie może się Pani narażać po raz drugi na to samo. Można człowiekowi wybaczyć bardzo wiele: kochająca kobieta przebaczy zdradę, kłamstwo, zrozumie nieopanowanie, niesprawiedliwość itd. Ale są rzeczy do których nie wolno dopuszczać, nie wolno ich tolerować. Do nich należy m. in. to, gdy ktoś naraża czyjeś zdrowie, czy życie. Toteż powinna Pani kategorycznie rozmówić się z mężem, a jeśli to nie odniesie skutku — rozejść się z nim. W żadnym razie niech Pani nie myśli o pozbawianiu się życia. Może Pani wiele dobrego i pożytecznego zrobić na świecie, nie wolno tylko zamykać oczu na wszystko co jest poza wąskim, własnym podwórkiem. Od Pani charakteru i energii zależy, czy przyszłość ułoży się pomyślnie i szczęśliwie, czy też zgorzkniała i zawiedziona powiększy Pani grono tych bezradnych i słabych istot, które nie chcą być pełnowartościowymi ludźmi. W których ciągle pokutuje duch „kobietek", co to musiały jak bluszcz koło dębu „owijać" się koło mężczyzny — bez względu na to jakiby ten mężczyzna był. A przecież dzisiejsza kobieta bynajmniej takim „bluszczem" nie jest i potrafi dzielnie, mądrze i dobrze iść przez życie!

* * *

Z. PERZANOWSKI Z GŁOWNA: W sprawie prenumeraty i ogłoszeń, proszę zwrócić się do naszej administracji, lub do „Działu Ogłoszeń ul. Piotrkowska 55. Ceny podane są na ostatniej stronie „Expressu" na dole.

* * *

ANIA L: Kochana Panno Aniu, dziękujemy za śliczny i miły list. Pragnie Pani pracować społecznie, najchętniej zostałaby Pani nauczycielką na wsi. Celem uzupełnienia Pani obecnych kwalifikacji, może Pani zapisać się do Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Al. Kościuszki 21, lub na Państwowy Wyższy Kurs Pedagogiczny, ul. Staszica 1-3. Mając tyle zapału, entuzjazmu i zainteresowania zagadnieniami wychowawczymi i szkoleniowymi, z pewnością zdziała Pani wiele dobrego na tym odcinku pracy.

* * *

„TESSA": Radzimy Pani zaprenumerować pismo dla młodzieży „Świat Młodych". Adres administracji, Warszawa, ul. Smolna 13.

* * *

„SMUTNA JOLANTA.": Jeżeli Sanatorium o którym Pani pisze zorganizowane jest przez Związek Inwalidów Wojennych, z pewnością udzielą Pani dokładnych danych w tymże Związku, przy ul Piotrkowskiej 73. Niestety, nie zawsze możemy tak szybko odpowiedzieć na list jakbyśby chcieli, po prostu dlatego, że listów przychodzi do nas bardzo wiele, a miejsce jest ograniczone. Każdy list jest czytany, ale często dość długo czekać musi na swoją „kolejke". Wiedzą o tym nasi Czytelnicy i jak wynika z treści ich listów, nie mają do nas żalu o to, że muszą czasem trochę poczekać na odpowiedź. Życzymy Pani, aby jej starania odniosły jak najlepszy skutek, dziękujemy za tyle słów sympatii i uznania.

Codzienna nowelka „Expressu"

WIOSNA

Jest niedzielny ranek. W mieszkaniu, skromnie urządzonym, siedzą przy śniadaniu **mąż i żona.**

Żona: — Pozwól, że posmaruję ci masłem jeszcze pół bułeczki! Musisz się trochę lepiej odżywiać.

Mąż (jest raczej przerażony, niż wzruszony jej niespodziewaną czułością).

Żona (smarując mu bułkę, zaczyna znów szczebiotliwie): — Jedz, jedz Józieńku!

Mąż (teraz jest już naprawdę przestraszony i pyta z miną męczennika):

— Chciałaś mi coś powiedzieć?

Żona: — Właśnie, właśnie kochanie!

Mąż: — Więc?

Żona (z najbardziej niewinną miną): — Co właściwie sądzisz o wiośnie?

Mąż (wybałusza oczy) — O czym?

Żona: — O wiośnie! Nie wiesz o tym, że na świecie jest już wiosna? Ciepłe zefiry wieją, ptaszki świergocą, na drzewach rozkwitają pączki, cała przyroda się odnawia.

Mąż (patrzy na nią zdziwiony).

Żona (z naciskiem): — Cała przyroda się odnawia...

Mąż: — Dlaczego tak podkreślasz te słowa?

Żona: — Dlatego, że nie mogę się zadowolić tylko odnowieniem przyrody! Muszę również odnowić swój kapelusz.

Mąż: — Ach, tak!...

Żona: — Ale to jeszcze nie wszystko! Jeżeli się spędza lato w mieście, trzeba chociażby wziąć udział w ogólnym nastroju wiosennym! Niech mi przynajmniej nowy kapelusz przypomni, że nastała najpiękniejsza pora roku! Ach, jaka cudowna jest wiosna na wsi! Pola i lasy wkładają swe nowe, zielone sukienki!...

Mąż (patrzy obojetnie w przestrzeń).

Żona: — Słyszysz?

Mąż: — Słyszę, słyszę!... Pola i lasy wkładają swe nowe, zielone sukienki — i chcesz przez to powiedzieć — że tobie również przydałaby się zielona suknia...

Żona: — No, chyba!... Dzieci również muszą dostać zielone sukienki, tylko nie mogę się jeszcze zdecydować w jakim odcieniu... Zielony kolor bardzo ładnie wygląda na tle fioletowego, wiosennego nieba...

Mąż (zniecierpliwiony): — Niebo jest fioletowe?...

— **Żona:** — Dlaczego nie ma być fioletowe?

Mąż: — Bo niebo, jak mi wiadomo dotychczas, bywa albo szafirowe, albo turkusowe, ale fioletowe?

Żona: — Znowu masz okazję aby zmienić temat i kłócić się ze mną!

Mąż: — Nie kłócę się, ale stwierdzam kategorycznie, że niebo jest niebieskie!

Żona: — W zasadzie tak, ja jednak widziałam raz na obrazie pewnego ekspersjonisty niebo ciemno-ametystowe i dlatego postanowiłam uszyć sobie kostium tego samego koloru!

Mąż: — Moja droga, nie owijajmy w bawełnę! — Opowiadasz mi o literaturze i sztuce, wygłaszasz bardzo poetyczne zdania, a w gruncie rzeczy chodzi ci o to, aby wydostać ode mnie znowu pieniądze!

Żona: — Tym razem, po raz pierwszy od naszego ślubu — masz rację!

Mąż: — Dajesz mi to do zrozumienia, mówiąc o śpiewie ptaków, o rozkwitających pączkach na drzewach. Unosisz się nad pięknem wiosny, podczas gdy ja drżę ze strachu na myśl o tym, ile pieniędzy będzie mnie kosztowała ta wstrętna pora roku!

Żona: — Nie rozumiem. Wiesz chyba, że...

Mąż: — Wiem tylko tyle, że tak zwane cztery pory roku wcale nie istnieją naprawdę. Wiosnę, lato, jesień i zimę wymyśliły tylko kobiety, aby móc zmieniać swe stroje!

Żona: — Nie będę się z tobą sprzeczała, gdyż nie wiem, kto wymyślił cztery pory roku, ale oświadczam ci, że kapelusz i suknię mieć muszę!

Mąż (po krótkiej pauzie): Powiedz mi, proszę cię, kto ci powiedział, że jest wiosna? Czy słyszysz świergot ptactwa, widzisz rozkwitające pąki? Pada deszcz, jest zimno... a że kalendarz powiada, iż wiosna zaczyna się 21 marca, czy to jest istotne?

Żona: — Tak mówią tylko mężczyźni, ale my, kobiety wiemy najlepiej kiedy zaczyna się wiosna! Wiosna zaczyna się wtedy, kiedy kładziemy po raz pierwszy letni kostium i letni kapelusik! Niech tam sobie pogoda będzie taka, czy owaka, nas to nic nie obchodzi, a i ty także możesz mówić co ci się podoba: ja wiem najlepiej, **że teraz jest już wiosna!**

PRZYGODY WICKA i WACKA



DOZORCA: — Oni tu mieszkają...
OB.: — Mało mnie to wzrusza! Dostałem nakaz na zwolnione po emigrantach mieszkanie i zajmuję!

OB. I: — E, panie! Głupie gadanie! Mam nakaz, czy nie?
OB. II: — A mój nakaz, psia krew, to co? Może nekrolog?

WICEK: — Jeju! Co to jest?...
DOZORCA: — To jeszcze bez ten aprilis! Kużden jeden dostał nakaz, a zdejmać nie śmiej!...

WICEK: — Szkoda gadać! Przy nas racja! A że nie wolno zdjąć nakazu, to musimy...
WACEK: — Zmienić drzwi!

Powietrza!
Dlaczego w kinach nie wentyluje się sal?

W kinach łódzkich panuje tlok. Zima miało to tę dobrą stronę, że chociaż było ciepło, obecnie zaś publiczność skarży się, że nie ma formalnie czym oddychać. Powietrze jest tak gęste, że można by zawiesić przysłowiowy topór

Okazuje się, że nie we wszystkich kinach stosowany jest zwyczaj przewietrzania sali po seansie, a że w dodatku wentylatory też nie wszędzie funkcjonują — publiczność prosi nas o interwencję

Trochę powietrza przydałoby się również w tramwajach. Chyba już najwyższa pora, aby otworzyć okna, nikt się na pewno nie przeziębi, a każdy z zadowoleniem powita tę innowację. (s)

Na kolację i śniadanie w każdym domu jaja tanie!

Pod tym hasłem organizuje akcję interwencyjną okręgowy oddział Mleczarsko-Jajczarski „Społem".

Kury niosą się coraz „wydajniej", nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby ludność zaopatrywała się w ten artykuł. Starają się przeszkodzić temu (oczywista nie niesieniu się kur) spekulanci, podbijając ceny.

„Społem" rzuca na rynek znaczne ilości świeżych jaj gwarantowanej jakości po 9 złotych w hurcie. Wszystkie sklepy zarówno państwowe, spółdzielcze jak i prywatne będą je mogły bez żadnych ograniczeń kupować.

Akcją interwencyjną objęte będą również tłuczki i zlewki, które po znacznie niższych cenach „Społem" sprzedawać będzie cukierniom, stołówkom, wytwórniom lodów itd. (k)

Zarysowana ściana
nad bawiącymi się dziećmi

Pogotowie Budowlane przy Straży Ogniowej w Łodzi udało się wczoraj na Bałucki Rynek, gdzie o mało co nie doszło do poważnej katastrofy.

Na posesji nr. 7 stała ściana po zburzonym domu. Na placyku bawiła się gromadka dzieci. Nagle z góry posypało się kilka cegieł. Ktoś ze starszych zorientował się w sytuacji, usunął dzieci z niebezpiecznego miejsca i wezwał Pogotowie Budowlane.

Ścianę grożącą zawaleniem rozbito. (i)

Źle jadą
ale są uczciwi

Szoferzy łódzcy źle wprawdzie jeżdżą po ulicach, ale są uczciwi. Już kilka razy przynosili do redakcji rozmaite przedmioty, pozostawione przez pasażerów w taksówkach. Wczoraj szofer taksówki 63 dostarczył nam parasolkę, zapomnianą w jego wozie przez jedną z roztargnionych łodzianek.

Parasolka jest ładna i zupełnie dobra. Niewątpliwie więc właścicielka zgłosi się po zgubę. (i)

Wiosenna toaleta miasta
Skwery i zieleńce
ozdobią rogi ulic łódzkich. — Park Sienkiewicza będzie powiększony. — Pasaż z ławkami i postój taksówek z telefonem

Łódź pięknieje z roku na rok, zmieniając się z przysłowiowego Kopciuszka w miasto europejskie. Nie ma chyba łodzianina, któryby tego nie dostrzegł, a przyjezdni nie szczędzą słów uznania dla wielkich osiągnięć na tym odcinku.

Tegoroczna wiosenna toaleta Łodzi rozpoczęła się wyjątkowo wcześnie. Złożyły się na to zarówno sprzyjająca pogoda, jak i obszerny program robót, przewidujący cały szereg zmian, które jeszcze bardziej wpłyną na upiększenie naszego miasta.

W pełnym toku są prace, związane z doprowadzeniem do porządku narożnika

SIENKIEWICZA — DASZYŃSKIEGO

Już w roku ubiegłym powstał tu obszerny parking dla samochodów. Parking ma być rozbudowany. Projektuje się tu zainstalowanie stacji benzynowej oraz stały postój taksówek. Uregulowany będzie także pawilonik z telefonem, który pozwoli zamawiać taksówki telefonicznie.

Na przeciwko parkingu urządzony będzie trawnik i kwietnik, zaś znajdująca się w głębi wytwórnia kas Zielkego będzie przeniesiona. Za kilka miesięcy nikt nie pozna tej rudery. Powstaną w niej sklepy z wielkimi oknami wystawowymi, lub też kawiarnia - ogródek.

Park Sienkiewicza otrzyma trzecie wejście od strony ul. Daszyńskiego (na przeciwko Domu Żołnierza Polskiego), a teren tego jedynego w centrum miasta rezerwatu zieleni będzie znacznie powiększony. Do parku przylega ogród, znajdujący się na poniemieckiej posesji. Miasto postanowiło przejąć ten obiekt, zarośnięty starymi drzewami.

Zmieni radykalnie swój wygląd również narożnik

SIENKIEWICZA — TRAUGUTTA.

Jest to w chwili obecnej najbardziej zaniedbany punkt śródmieścia. Na jed-

[illegible]

ścia z rabatami zieleni, zaś od strony Al. Kościuszki, gdzie rosną drzewa i więcej jest zieleni — staną ławki dla wygody przechodniów.

Uporządkowany będzie w rb. również plac przy zbiegu

AL. KOŚCIUSZKI I LEGIONÓW,

gdzie przed wojną znajdowała się synagoga, zniszczona w barbarzyński sposób przez Niemców.

Początkowo projektowano przenieść tu postój dorożek z rogu Piotrkowskiej, ale zaniechano tego zamiaru i zdecydowano się na urządzenie pięknego skweru.

Wstępne prace rozpoczną się już w najbliższych dniach. Na placu posynagogalnym znajdują się masywne schrony betonowe, które trzeba rozebrać i dopiero wówczas podjęte będą właściwe roboty nad urządzeniem skweru, zasianiem trawników itd.

Miasto otrzyma w rb. jeszcze kilka skwerów w różnych punktach Łodzi. Jeden z nich powstanie od północnej strony Domu Związków Zawodowych przy ul. Traugutta, gdzie ustawione będą ławki, inny przy ul. Leczniczej, obok budynku Ubezpieczalni Społecznej, następne w dalszych punktach miasta.

Jeżeli do tego dodamy, że w roku bieżącym powstaną w Łodzi dwa boiska sportowe — w południowej części miasta przy ul. Kosynierów Gdyńskich oraz w parku 3-go Maja, — że wiele ulic otrzyma nowe bruki, że podjęta będzie budowa całego szeregu gmachów — będziemy mieli pełny obraz wielkich inwestycji, dzięki którym miasto nasze stanie się jeszcze ładniejsze, jeszcze bardziej „europejskie". (O)

Tanie mleko
dla wszystkich dzieci!
Od 1-go maja rozdzielnictwo będzie rozszerzone

W oddziale mleczarsko-jajczarskim „Społem", przy udziale Wydziału Aprowizacji, odbyła się wczoraj konferencja, poświęcona sprawie rozdzielnictwa mleka kartkowego.

Ponieważ nie wszyscy rodzice wiedzą o tym, że mleko wydaje się na dzieci do lat 7, postanowiono, że we wszystkich sklepach rozdzielczych umieszczone będą odpowiednie wywieszki, celem należytego poinformowania ogółu o tej zmianie.

Jednocześnie postanowiono, że już od maja rb. mleko na kartki będą otrzymywały także dzieci do lat 12-tu, również po 7 litrów miesięcznie. W ten sposób wszystkie dzieci będą miały zagwarantowane mleko kartkowe, bez porównania tańsze od mleka wolnorynkowego. Jednocześnie cofnięte będą przydziały czekolady, którą dotąd wydawano jako ekwiwalent na starsze dzieci.

Jedyna trudność, jaka istnieje — to brak naczyń na mleko. Powszechna Spółdzielnia Spożywców zamówiła wprawdzie przed sześciu miesiącami odpowiednią ilość konwi, jednakże jak dotąd zamówienie to nie zostało wykonane. Przed kilku dniami zainteresowana firma zwróciła się do PPS z zapytaniem, czy... sprawa ta jest jeszcze aktualna. (k)

Znów szkodnik społeczny
powędrował na 2 lata do obozu pracy

Komisja Specjalna w Łodzi skierowała wczoraj do obozu pracy przymusowej nowego „pensjonariusza".

Nazywa się on Janusz Przedpełczyński i jest właścicielem luksusowej willi „Repatria" w Dusznikach-Zdroju.

Przedpełczyński zajmował stanowisko kierownika agentury Państwowej Centrali Handlowej w Kutnie i na stanowisku tym dopuścił się poważnych wykroczeń.

Od stycznia do października 1946 roku systematycznie przywłaszczał sobie pokaźne sumy z utargów dziennych transakcji ziemiopłodami, podejmował nieprawnie pieniądze na czeki PCH, fałszował kwity i alegaty kasowe.

Ponieważ wina jego została całkowicie udowodniona — Komisja Specjalna skierowała szkodnika gospodarczego do Milencina na okres 2-ch lat. (s)

NASZE PIOSENKI



W. D.) Przyjacielu! Jeśli nie widzisz piękna w pióropuszach dymu, kłębiącego się z kominów fabrycznych, jeśli nie słyszysz wzniosłego patosu w rytmicznym śpiewie rozpędzonych maszyn, jeśli nie czujesz radości, że jest pokój, że wszędzie wre praca a tyś jest cząstką tego wspólnego wysiłku — to powiem, że może jesteś człowiekiem zaślepionym i zdecydowanym egoistą (niestety i tacy bywają).

Jeżeli jednak nie zabije ci żywiej serce na pierwsze tony naszej, łódzkiej polki o młodym Antku, który tak tańczyć lubił, a kłopoty miał chłopak nielada ze swoim frakiem, no i z Mańką, chorrrrobą... Jeśli, powiadam, i to cię nie rozrusza to wybacz — chyba nie jesteś łodzianinem!..

Polka: „Antek młody" była bezsprzecznie najpopularniejszą piosenką na łódzkim bruku. Śpiewali ją wszyscy, a i dziś jeszcze pamięta się poszczególne, zniekształcone okruchy. Podajemy ją w całości, taką jaką znamy. Po każdym czterowierszu śpiewa się refren, zamieszczony na końcu.



Ostatnie przydziały

Płótno i wełnę

otrzymamy już niebawem na kartki odzieżowe. — Zdążymy uszyć na zimę palta i ubrania

Akcja rozdzielnictwa obuwia kartkowego dobiega końca. W tych dniach Wydział Aprowizacji wymieni ostatnie partie pantofli większych rozmiarów na mniejsze i reszta „kartowiczów" będzie mogła odebrać nareszcie swój przydział.

Do dnia 24-go bm. rozdzielnictwo obuwia będzie definitywnie zakończone.

Łodzianie interesują się obecnie, co otrzymają na następne kwartały rb.

Na ten temat udało się nam uzyskać **szereg ciekawych informacji.**

Przede wszystkim otrzymaliśmy potwierdzenie tego, o czym już donosiliśmy przed kilku tygodniami: **od Nowego Roku wszelkie przydziały odzieżowe będą zlikwidowane, a ludność otrzyma w zamian pewne stałe ekwiwalenty pieniężne.**

Ale to dopiero w przyszłym roku. Do tego czasu jeszcze otrzymamy **dwa wartościowe przydziały.**

Pierwszym z nich będzie tak bardzo poszukiwane na rynku **białe płótna pościelowe. Każdy posiadacz kartki odzieżowej otrzyma po cztery lub po siedem metrów płótna, w zależności od tego czy wybierze materiał pojedyńczej, czy też podwójnej szerokości.**

Ministerstwo Aprowizacji wydzieliło już odpowiednią ilość tego towaru. Akcja rozdzielnictwa rozpocznie się **w maju, przypuszczalnie w trzeciej dekadzie tego miesiąca.**

Drugim artykułem, przeznaczonym do rozdzielnictwa kartkowego będzie **wełna ubraniowa, sukienkowa i płaszczowa.**

Wydział Aprowizacji dokłada wszelkich starań, aby towar ten dotarł do **kartkowiczów we właściwym czasie tj. latem, gdy pracownie krawieckie nie są zawalone robotą.**

Każdy posiadacz kartki odzieżowej **otrzyma po 3 metry materiału wełnianego, przy czym zgóry będzie musiał się zdecydować na co reflektuje: na materiał męski, czy damski.**

Jeżeli rozdzielnictwo bawełny odbędzie się sprawnie, **już w lipcu można będzie przystąpić do wydawania wełny, w każdym jednak razie ludność ostatni przydział otrzyma jeszcze przed jesienią.** (s-ki)

Zmuszali kelnerów

do oddawania połowy zarobków!

Przed kilku tygodniami donieśliśmy o nadużyciach, jakich się dopuścili poszczególni restauratorzy w Łowiczu, **zmuszając kelnerów do... oddawania im połowy swych zarobków!**

Restauratorzy żądali w dodatku bezpłatnej pracy w godzinach nadliczbowych, i nie udzielali w tygodniu wolnego dnia od pracy.

Gdy interwencja miejscowej organizacji zawodowej nie odniosła skutku, w sprawę wkroczyła Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi. Na skutek doniesienia do Inspekcji Pracy **bezczelni restauratorzy zostali ukarani bezwzględnym aresztem i wysokimi grzywnami.**

Jeden z nich Franciszek Antczak, kierownik restauracji przy ul. Stanisławskiej 1 odwołał się do Sądu Okręgowego. Wczoraj odbyła się przeciwko niemu rozprawa, której przysłuchiwali się kelnerzy oraz przedstawiciele OKZZ i Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przem. Gastronomiczno-Hotelowego.

Sąd Okręgowy skazał czupurnego kierownika restauracji na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu oraz na 16.000 grzywny.

Wyrok ten winien być ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy omijają obowiązujące przepisy ustawodawstwa pracy, starając się napchać sobie kieszenie kosztem pracowników! (s-ki)

Młodociani okradali sklepy

Sąd ukarał ich więzieniem i domem poprawczym

W ostatnich tygodniach 1947 roku miały miejsce masowe kradzieże, dokonywane z wystaw sklepów łódzkich. Technika wyjmowania części szyb wystawowych świadczyła, że sprawcy są jedni i ci sami i że „pracują" według ustalonej metody. Mimo roztoczonej obserwacji, nie udało się trafić na ślad sprawców.

Dopiero w końcu stycznia br. przyłapano na gorącym uczynku kradzieży, w sklepie Zw. Nauczycielstwa, nieletnich chłopców i po tej nici ślad natrafił do zorganizowanej szajki młodocianych przestępców.

W toku dochodzenia okazało się, że „pracowali" w trzech zespołach, których skład często był zmieniany. Odbywało się to w godzinach wieczornych, kiedy ruch na ulicy był już mniejszy, co stwarzało gwarancję pewnego bezpieczeństwa „pracy". Grupy składały się z chłopców wieku lat 13 do 18 i każda z nich miała swojego „naczelnika".

Na ławie oskarżonych w Sądzie dla Nieletnich zasiadło wraz z 4 paserami **16 młodocianych przestępców.** Rzecz charakterystyczna, że wśród paserów znajduje się **matka i brat jednego z chłopców, którzy od niego i jego kolegów skupowali kradzione rzeczy.**

Sąd wydał wyrok, mocą którego oskarżeni — w zależności od wieku i stopnia winy — **skazani zostali bądź na kary więzienia, bądź na osadzenie w domu poprawczym.** Niektórym kara została zawieszona z jednoczesnym postanowieniem roztoczenia nad nimi dozoru kuratorskiego. (p)

Woytowicz — Ormicki

Najbliższy piątkowy koncert symfoniczny dnia 16 kwietnia br. zawiera w programie Suitę baletową Lully'ego w opracowaniu F. Mottla, koncert fortepianowy G-dur Mozarta i II Symfonię Beethovena. Solistą koncertu będzie sławny kompozytor i pianista prof. Bolesław Woytowicz, jako kapelmistrz wystąpi Włodzimierz Ormicki.

Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk" Narutowicza 20.



13)

Zbigniew Olbrzycki stał dalej nieruchomo obok otwartego okna.

Gdzieś w dalekości zaszumiało auto. Jeszcze głośniej huczały motory jakiegoś wielkiego transportowego samolotu, który, świecąc niewyraźnie kolorowymi światełkami, przeleciał nisko — jak zabłąkana kometa — przez zimowe niebo.

Wreszcie Olbrzycki ocknął się ze swego zamyślenia.

— Kiedy mam wyruszyć w drogę?

— Pojutrze wieczorem: im wcześniej tym lepiej! Malik będzie już uprzedzony i zorganizuje wszystko, tak, jak należy.

— Im wcześniej tym lepiej — powtórzył Zbigniew i, stojąc przy otwartym oknie, spoglądał apatycznie na wirujące w powietrzu płatki śniegu...

Dwa dni potem prószył tak samo śnieg w tuszyńskim lesie, kiedy późnym wieczorem wędrowały jego białymi ścieżkami dwa niewyraźne cienie.

— Zanosi się na zadymkę — mruknął niższy — ale to i lepiej dla nas. Patrole nie lubią w taki czas zapuszczać się do lasu!

Zdawało im się, że usłyszeli jakieś podejrzane kroki.

Oba cienie przystanęły.

— Słyszycie, Malik? — szepnął wyższy.

Tamten wsłuchał się w szelesty i głosy lasu.

— Ach, to nic! To tylko tak skrzypi jakieś półpęknięte drzewo. Chodźmy dalej.

Jego towarzysz wciąż jeszcze trzymał rękę w kieszeni.

— Tym razem nie dałbym się wziąć żywcem: a strzelam bardzo celnie — powiedział znacząco.

— Ja też wziąłem dziś ze sobą broń! We dwóch, mój poruczniku, przebilibyśmy się podczas takiej pogody przez najgęstszą nawet obławę! — uśmiechnął się spokojnie Malik.

Przez dobrą chwilę szli w milczeniu, brnąc miejscami przez głębokie zaspy. W niesamowitej grozie wyciągały się ku nim konary drzew, podobne do ramion białych czarownic. Pod wielkim dębem zaszeleściło coś i skoczyło w bok: zając? kuna?

— Chodźmy prędzej! — szepnął znowu Malik — Musimy przejść granice punktualnie o jedenastej: o tej godzinie ma służbę na tamtym odcinku Michał Klaus. A Klaus to nasz człowiek i jest uprzedzony o naszym przejściu!

Nagle przerzedziły się drzewa i przed oczyma wędrowców zamajaczyła mała polanka.

— Czyżby to tu? — w oczach Zbigniewa zawirowały płatki śniegu i stare wspomnienia.

Mimo woli zatrzymał się. Spojrzał na lodową białą pustkę tego małego zakątka ziemi, gdzie kiedyś był szczęśliwy i serce jego ścisnął smutek.

Gdzie są czerwone paciorki jarzębin? Gdzie są fiołkowości wrzosów i senne orkiestry pszczół? Gdzie podziały się zapachy leśnych ziół?... Co się stało z tą dziewczyną, która urzekła mu serce?

Wszystko, wszystko zmieniło się i skończyło. I rozwiało się, jak melodie walca granego w dancing-barze „Erika", gdzie po lśniącej posadzce sali przelatują tanecznie czyjeś lekkie, drobne stopy...

— A może to przeze mnie, dla mnie, zapomniała o swoich obowiązkach uczciwej Polki i zmarnowała się? — przez sekundę wydało mu się, że z dalekości spojrzały na niego jej ciemne, zakochane oczy, on jednak szybko odtrąca od siebie tę myśl i tamto przypomnienie.

— Trzeba zapomnieć o tym co było i co już nie powróci — Zbigniew Olbrzycki rozumie, że skończył się jeden rozdział jego bujnego życia.

Że jednak nie chciałby odejść od Heleny bez słowa pożegnania postanawia przesłać jej list przez Malika: i tak się to już skończy!

(D. c. n.)

SPORT

Poznań, Gdańsk, Łódź przewodzą innym okręgom w boksie

W mistrzostwach indywidualnych Polski w boksie przeprowadzono punktację okręgów. **Poznań znalazł się na pierwszym miejscu, na drugim Gdańsk, a na trzecim Łódź.** Różnica punktów jest minimalna, ale układ ten zmieniłby się radykalnie gdyby sędziowanie stało na odpowiednim poziomie, to znaczy, **gdyby punktowi nie popełnili rażących błędów, sędziując spotkania finałowe.**

Ofiarami sędziów padli w tym wypadku dwaj pięściarze łódzcy: Pisarski i Olejnik **przez co okręg łódzki został zepchnięty na dalszą lokatę.** Jeśli się jednak weźmie pod uwagę, że Łódz dała do mistrzostw tylko 7 zawodników (uwzględniamy nadawagę Brzóski) zamiast 9-ciu jak jej to przysługiwało, to zajęcie trzeciej lokaty, a więc lepszej niż Warszawa i Śląsk, **daje dobre świadectwo łódzkiemu pięściarstwu.**

Oto jak wygląda tabelką kwalifikacyjna:

1. Poznań	22 pkt.
2. Gdańsk	21 „
3. Łódź	19 „
4. Warszawa	18 „
5. Śląsk	16 „
6. Kraków	4 „
7. Dol. Śląsk	4 „
8. Pomorze	3 „
9. Szczecin	2 „
10. Czestochowa	1 „
11. Rzeszów	1 „
12. Lublin	0 „

Z tabelki tej wynika, że dominującą rolę w boksie polskim nadal odgrywa pięć pierwszych okręgów. Od pozostałych dzieli je różnica co najmniej klasy. Wskazuje na to aż nazbyt wyraznie przepaść punktów. **Od 16-tu do 4-ch różnica kolosalna.** Czołowa piątka tabeli ma jednak znikome odchylenia punktowe. Gdyby przeprowadzić poprawkę błędów zawinionych przez sędziów, **układ sił uległby zmianie** i to z wybitną korzyścią dla boksu łódzkiego kosztem Gdańska i Warszawy.

Wszechstronność Olejnika nie znalazła uznania w oczach sędziów

OLEJNIK był jedynym pięściarzem mistrzostw Polski, który pokazał wszechstronny technicznie boks. Olejnik stoczył cztery walki pierwsza była pokazówką jak należy walczyć w zwarciu, drugą walkę Olejnik prowadził cały czas na półdystans, w trzeciej wreszcie walczył tylko z dystansu a w czwartej z CHYCHŁA pokazał wszechstronny boks.

Olejnik był też jedynym bokserem, mistrzostw, który pokazał co to jest klasyczne zwarcie. Jeśli nie znalazł uznania w oczach sędziów, to już nie jego wina, a raczej punktowych, którzy oddając tytuł mistrza Polski Chychle dowiedli że na prawdziwym boksie nie znają się.

NOWARA był wybitnie rozgoryczony, gdy przyznano zwycięstwo Zagórskiemu. Niewiele brakowało ażeby śląski bokser załamał się psychicznie. Ostatecznie zdołano mu wyperswadować na czym polegał błąd sędziów i uspokoić go.

Jak na mistrzostwa Polski sędziowie popełniali zbyt wiele błędów. Pocieszającym jest, że poziom walk, w porównaniu z rokiem zeszłym poprawił się, ale kwestia sędziowania nadal przedstawia się rozpaczliwie. Wielką nadzieję pokłada się w ZAPOWIEDZIANEJ CZYSTCE w szeregach sędziowskich. Jesteśmy przekonani, że zamierzona weryfikacja sędziów wiele przyczyni się do oczyszczenia atmosfery w boksie polskim.

Cwiczcie biegi

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Konfekcyjno - Odzieżowego zawiadamia wszystkich zapisanych, oraz chętnych do wzięcia udziału w biegach narodowych na przełaj, w dniu 2 maja, iż treningi dla zawodników odbywają dla ośrodków konfekcyjnych Nr 1, 2, 3, i 4 dla obu zmian w dniach następujących:

wtorki i czwartki o godz. 9 rano, w czwartki i piątki o godz. 16.

Zbiórka wszystkich biorących udział odbywać się będzie stale w sali ZKS. Odzież przy ul. Więckowskiego 28 (daw. Śródmiejska). Miejscem treningów jest boisko WKS na Placu 9-go Maja (daw. pl. Hallera).

Szukamy kierownika ataku

Nie nazwiska, lecz graczy należy wybierać do reprezentacji państwowej. — Czechosłowacja to nie Bulgaria. — Eksperymenty mogą się srodze zemścić

Naszej piłkarskiej reprezentacji **grozi nowy eksperyment,** który — kto wie, jakie może przynieść rezultaty. Wciąż jeszcze sprawą otwartą pozostaje dobór piątki napastników, a ustalenie tej formacji nasuwa najpoważniejsze trudności. Z lewą stroną dano sobie radę... Wiadomo: Bobula i Białas, **ale co dalej...**

Doświadczenie w Sofii wykazało, że **na Gracza, jako kierownika ataku, liczyć nie można,** co więcej — na swojej pozycji prawego łącznika **Gracz również okazuje się słaby.** Dobrze się stało, iż do Sofii zabrano w rezerwie Spodzieję, który chociaż częściowo ratował sytuację.

Dzisiaj kapitan sportowy PZPN biedzi się nad wyborem kierownika napadu i znów jest skłonny eksperymentować. Tym razem **wpadł mu w oko Cieślik,** którego chce wystawić na środku ataku, chociaż **piłkarz Ruchu jest urodzonym łącznikiem.** Ostrożność nakazuje liczyć się z tym, że Cieślik wypadnie w Warszawie nie lepiej, niż Gracz w Sofii. Co prawda, kapitan zastrzegł się, że decyzję swą uzależnia od tego, jaką formę wykaże Spodzieja na meczu AKS — Wisła, ale dziś już wiemy, że Spodzieja nie dopisał i słabo kierował atakiem, a jako łącznikowi też mu się nie powodziło. Więc wniosek: przeciwko Czechosłowacji atak poprowadzi Cieślik.

Możliwe, że łącznik Ruchu spełni swe zadanie bez zastrzeżeń na tym odpowiedzialnym posterunku, chociaż **mamy co do tego pewne uzasadnione zresztą obawy.** Cieślik próbował swych sił w Sofii, zmieniając pozycję z Graczem i wiemy, że **nic z tego nie wychodziło.**

Ale mniejsza z tym. W tych wszystkich poczynaniach i pomysłach uderza jedno: **dlaczego kapitan sportowy P.Z.P.N. tak urczowo trzyma się pewnych zawodników, chociaż meldunki wyraźnie sygnalizują ich słabą formę. Czyżby przy wyborze decydowały w pierwszym rzędzie tylko nazwiska, a nie forma danego piłkarza?** Skąd ta wiara w cudowne odzyskanie formy Gracza i to właśnie na meczu z Czechosłowacją, jeśli od szeregu tygodni jej nie wykazuje?

A dalej. **Dlaczego z rasowych łączników usiłuje się uczynić kierowników napadu, pomijając zawodników, którzy z racji zajmowania tej pozycji w swych klubach najwięcej są predystynowani do tego, ażeby poprowadzić nasz atak na Czechów? Dlaczego pomija się Alszera, Oprycha, Kohuta i innych?**

Zdecydowano się na zmianę prawoskrzydłowego. Słusznie, bo Baran grał przeciwko Bułgarii wybitnie słabo. W swych twierdzeniach pójdziemy nawet dalej — **Barana zupełnie niepotrzebnie wyznaczono na wyjazd do Sofii,** bo po pierwsze — nie jest jeszcze w formie, a po wtóre — prawe skrzydło, to pozycja nie dla niego. **Srodze zawiedli się ci, którzy nadzieje swe opierali na znanym nazwisku.**

Tym razem zdecydowano się na Przycherkę (Ruch). Można się zgodzić z tym kandydatem na prawe skrzydło, bo w tej chwili lepszego nie mamy, ale na tym nie koniec, bo **zamierzona reorganizacja godzi w parę obrońców.** Tutaj forsuje się Jandudę z pominięciem Włodarczyka, pomijając pewne jego zgranie z Barwińskim. Para Janduda — Barwiński zagra pierwszy raz w życiu, toteż obawy, **czy w tym zestawieniu obrona nasza sprosta zadaniu są więcej niż usprawiedliwione.** Przecież współgranie obrońców to tak wielki argument, iż lekko traktować go nie można.

Czechosłowacja to nie Bułgaria i jeśli chcemy uniknąć kompromitującego wyniku musimy dać do reprezentacji rzeczywiście najlepsze siły z tym, że **dobór ich powinien być pozbawiony cech eksperymentu.** A czy skład wykoncypowany przez kapitana sportowego na takie miano zasługuje? Na to pytanie trudno dać odpowiedź twierdzącą.

Dość gaff sędziowskich!

PZB zapowiada gruntowną czystkę wśród sędziów

Tuż przed mistrzostwami pięściarskimi Polski odbyła się w Warszawie konferencja sędziów pięściarskich, na której omawiano szereg spraw związanych z punktowaniem walk. Był to swego rodzaju kurs, zorganizowany „na gorąco".

Materiału było tak wiele, że sędziowie nie mieli po prostu czasu go przetrawić. Wywołało to wręcz odwrotny skutek i zamiast usprawnić sędziowanie — obniżyło jego poziom. Sędziowie popełniali wiele błędów, co zwłaszcza dało się zauważyć w finałach.

W pierwszych dniach popełniono trzy rażące gaffy, a w finałach dwie. Najgorzej na tej inowacji wyszły Śląsk i Łódz. **Sędziowie nie dopisali i co do tego nie ma dwóch zdań.** Bardzo rozgoryczony był tym prezes PZB. Bielewicz, gdyż zawiódł się srodze, sądząc że taka konferencja powinna raczej podnieść poziom sędziowania.

Mistrzostwa Polski dowiodły raz jeszcze, że w gronie sędziów pięściarskich **jest wiele osób, które absolutnie nie dorośli do spełniania tak odpowiedzialnej funkcji.** Nic dziwnego, że pierwszym odruchem była zapowiedź przeprowadzenia pewnej selekcji kadr sędziowskich. **Zbadane zostaną ponownie kwalifikacje sędziów i przeprowadzona gruntowna weryfikacja.** Zapewne dużo osób posiadających obecnie legitymacje sędziowskie odpadnie, przez co szereg sędziów oczyści się należycie.

Poza tym bardzo pocieszającym jest fakt, iż na konferencji tej **zdecydowano przejść wreszcie na jawne punktowanie.** Zdaje się, iż **Łódź będzie pierwsza, która zdecyduje się na wprowadzenie tej inowacji.** Nie mogą się więcej powtórzyć wypadki podobne do tych jakie zanotowano na mistrzostwach Polski, a jakie przytrafiły się Nowarze, Pisarskiemu, Olejnikowi wreszcie. Należy dodać, że twórcami porażki Pisarskiego był komplet: Pugacz, Landau, Snowacki. Olejnik natomiast zawdzięcza swą przegraną triumwiratowi: Łukaszewicz, Landau, Pugacz. Z samego zestawienia tych nazwisk PZB powinien wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Uroczysta defilada kolarzy

Wyniki pierwszych w sezonie wyścigów na Krzywiu

Uroczystości otwarcia tegorocznego sezonu kolarskiego zorganizowane przez ŁOZKol. w Zgierzu spełniły swą rolę propagandową i wypadły nad wyraz imponująco

Rosły nadzieją serca starych działaczy patrzących na liczne i karne szeregi kolarzy, że niezadługo już kadry zwolenników sportu kolarskiego dorównają liczebnością kadrom przedwojennym z okresu największej świetności kolarstwa łódzkiego.

W uroczystości wzięło udział 14 klubów, grupujących w swych szeregach ponad 300 zawodników, turystów i turystek, oraz działaczy klubowych. W karnym ordynku kluby pod dźwięki przygrywającej orkiestry maszerowały według starszeństwa istnienia przez ulice miasta.

Po nabożeństwie i kazaniu wygłoszonym na temat świetnych tradycji kolarstwa polskiego odbyła się defilada, a na zakończenie uroczystości dwa wyścigi szosowe ze startem na Krzywiu.

W wyścigu na dystansie 25 klm kolejność miejsc na mecie jest następująca:

1. Borucz Stefan (ŁKS) czas 48 m 39 s. 2. Grzelak Henryk (ZKS „Odzież) 49 m 27 s. 3. Klepczarek Marian (ŁKS) 50 m 13 s. 4. Binlek Eugeniusz (KS. „Naprzód") 5. Sobusiak Mirosław (DKS) 6. Łaźniewski Zygmunt („Odzież") 7. Dziomdziora Tadeusz (KS. „Naprzód") 8. Pawlak Zygmunt (TUR Łódź) 9. Potemka Zachariasz („Boruta". Zgierz) 10. Ciachurski Józef (Zd. Wolski Kl. Kol.) Startowało 36 zawodników. wyścig ukończyło 27.

W wyścigu na dystansie 15 km startowało 49 zawodników, ukończyło 38. **Kolejność zajętych miejsc była następująca:**

1. Olencewicz Konstanty (ŁKS) czas 33 m 55 s. 2. Kermen Władysław (DKS.) 33 m 59 s 3. Staniewicz Romuald (KP. Zjedn.) 34 m 20 s. 4 Kuna Kazimierz (PTS. „Świt") 5. Jakucki Tadeusz (niestow.) 6. Sitek Aleksander (ŁKS) 7. Czarnecki Jerzy (DKS) 8. Szcześniak Czesław (DKS) 9. Kedaj Jan (niestow.) 10. Barczewski Ryszard (niestow.)

Humorek na wtorek

Na Wiśniowej Górze toczy się następująca rozmowa między gospodarzem a pewną łodzianką, która chce wynająć letnisko.

— Co takiego? Za mały pokoik z kuchnią żąda pan 15 tys. zł.- To skandal. Dam znać o tym do Komisji Specjalnej. Czy pan nie wie, że takiej ceny za mieszkanie nie wolno pobierać?

— Wiem, ale przecież ja wcale nie liczę za mieszkanie.

— Tylko za co?

— Za świeże powietrze, a to nie jest objęte przepisami.

* * *

W komisariacie Milicji dyżurny przesłuchuje dwóch zawianych jegomościów, którzy urządzili awanturę na ulicy.

— Gdzie pan mieszka? — pyta dyżurny pierwszego

— Nnigdzie...

— A pan? — zwraca się do drugiego.

— Jja... jestem... jego sąsiadem.

— Pan gdzieś pracuje? — pyta dyżurny pierwszego.

— Nie.

— A pan?

— Ja mu pomagam.

* * *

Pani domu robi awanturę swej pomocnicy domowej.

— To takie porządki są w moim mieszkaniu? Widziałam jak Marysia całowała się z listonoszem. Od dziś sama będę odbierała listy!

— Jak pani chce — nie próbując się tłumaczyć odpowiada Marysia — ale on i tak z nikim innym nie będzie się całował...

* * *

— Chodź pan! powiada dozorca do więźnia — żona pańska przyszła w odwiedziny i czeka w rozmównicy.

— Która żona? — pyta podejrzliwie więzień.

— Jakto? Pańska żona!

— Ale która? Jestem przecież skazany za bigamię!

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19.30 głośna sztuka J. P. Sartre'a „LADACZNICA Z ZASADAMI".

TEATR POWSZECHNY. — Dziś o godz. 19.15 ciekawa komedia R. Matuszewskiego i J. Rojewskiego pt. „Gospoda pod Wesołą Kukułką".

Teatr „SYRENA". Traugutta 1
Dziś o godz. 19,30 „AMBASADOR".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243
Codziennie o godz. 19.15; w niedzielę o godz. 15,30 — „ZEMSTA NIETOPERZA", operetka w 3-ch aktach J. Straussa w premierowej obsadzie.

Teatr „OSA". Zachodnia 43. tel. 140-09
Dziś i codziennie „WIOSENNY BIEG".

Kina

ADRIA — „Syrena".
BAŁTYK — „Bitwa o szyny".
BAJKA — „Znachor".
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 7".
GDYNIA — „Niebo czy piekło".
HEL — „Rodzina Fromant".
MUZA — „Dziewczę z północy".
POLONIA — „Ostatni Etap".
PRZEDWIOŚNIE — „U progu Tajemnicy"
ROBOTNIK — „Nicholaus Nickleby".
ROMA — „Dwulicowa kobieta"
REKORD — „Skarb Tarzana".
STYLOWY — „Mali Detektywi".
ŚWIT — „Zwycięzcy Stepów".
TATRY — „Siódma zasłona".
TĘCZA — „Mali Detektywi".
WISŁA — „Nauczycielka Wiejska".
WŁÓKNIARZ — „Guwernantka".
WOLNOŚĆ — „Ostatni Etap".
ZACHĘTA — „Pani Miniwer".

Program radiowy na dziś

12.04 Dziennik południowy; 12.25 Koncert rozrywkowy; 12.50 (Ł) „Wielka sprawa i mała racjonalizaacja" — pogadanka red. L. Becka; 13.00 D. c. koncertu rozrywkowego; 13.20 Przerwa; 14.00 Muzyka popularna; 14.30 Audycja dla dzieci; 14.50 (Ł) „Prezentujemy sławnych artystów" (płyty); 15.10 (Ł) „Łowickie przoduje — setna wieś słucha radia"; 15.20 (Ł) Płyta, 15.23 (Ł) Wiadomości lokalne; 15.28 (Ł) Płyta; 15.30 (Ł) Felieton sportowy; 15.35 (Ł) Rozmaitości; 16.00 Dziennik; 16.30 Kącik szachistów; 16.35 „Trzebież — osada rybacka"; 16.45 Skrzynka techniczna; 16.55 „Sprawa Whitefielda" — słuchowisko; 17.35 Muzyka; 17.45 RUL — „Archimedes"; 18.00 „Mozaika muzyczna"; 18.45 „Zaklęty dwór"; 19.15 Koncert symfoniczny. W przerwie ok. godziny 20.00 Dziennik; 21.15 „Przechadzki z Marksem" — ze wspomnień Liebknechta; 21.25 „Pieśni ludowe Lubelszczyzny"; 21.45 Lekkie duety fortepianowe; 22.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R.; 22.45 (Ł) Muzyka popularna (płyty); 22.58 (Ł) Omówienie progr. lokalnego na jutro; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.30 Zakończenie audycji i hymn.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17 3486k

DR VOGEL specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4, tel.: 260-92. 3609k

DR DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych Kopernika 6 — 5. tel.: 186-00. 3610k

Dr HORECKI choroby żołądka, kiszek, watroby. Narutowicza 35 tel. 206-99. 3542k

DOKTÓR ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne. 8—10; 5—7 Nawrot 8. 3644k

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne. 8—10. 3—7 Piotrkowska 106 3544k

DR KOWALSKI Anatol. Specjalista skórno weneryczne. Piotrkowska 175. 2 —7. 3471g

Dr BASS ZYGMUNT choroby kobiece. Narutowicza 6. tel 208-76 3744g

Dr LENCZEWSKI choroby kobiece. akuszeria, przyjmuje 3 — 7 Sienkiewicza 51. 3653k

DR DOLIŃSKA. Choroby dzieci. Narutowicza 6, tel. 208-76 2396k

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa, 8 — 10, 4 — 6. Daszyńskiego 6 tel.: 101-50. 3608k

Dr HEYKO-POREBSKI Jan choroby skórno-weneryczne Brzeźna 6, tel. 158-19. 5-7. 3474k

Dr PIESKOW — nerwowe, wewnetrzne, elektrowstrząsy. 3 — 5. Zawadzka 6. 3511k

DR TADEUSZ CHĘCIŃSKI choroby skórno-weneryczne Piotrkowska 157, 3—6 3574k

DOKTÓR REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma. [illegible]

Dr OLĘDZKI choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41—1 3 — 6. 1146k

Dr ŁOZA specjalista chorób włosów, skóry i wenerycznych, pierwsza — druga, czwarta — siódma. Sienkiewicza 34, telefon 179-56 3449k

Dr MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37. tel 257-23 11k

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW. specjalista skórno-weneryczne 1 Maja 3, 8 — 10: 4 — 7. 2334k

DR RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych akuszerii przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33. przyjmuje: 2 — 6 2331k

Dr PIWECKI wewnetrzne (płuca, serce) Piotrkowska 35. 3—6 3472g

Dr Med. SIENKO Ksawery, specjalista skórno-weneryczne. Kilińskiego 132; 12—14 i 16—18 3240k

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosy,, moczopłciowe. Piotrkowska 114. 3476k

Felczerzy

STARSZY felczer Galuba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Główna 62 — 76. 18 — 20 3101g

Dentyści

LEKARZ DENTYSTA Zofia Balicka, Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11. II p., tel. 151-15. 3977k

LECZ. ZĘBÓW. Nowoczesna pracownia zębów sztucznych Piotrkowska 8. 3475k

Akuszerki

AKUSZERKA ŁAGOWSKA Irena przyjmuje Zachodnia 52. tel 151-73 3333g

AKUSZERKA WÓJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego przyjmuje Pomorska 43. 3283g

Kupno — sprzedaż

AKUMULATOR Łódź, Andrzeja 29 poleca akumulatory do każdego samochodu, motocyklu i telefonu. Spesjalnie dla motoru „Diesela" i samoch. amerykańskich, gwarancja od roku do dwóch lat. Kupujemy stare akumulatory (skrzynki) tel. 165-25.

PŁYTY gramofonowe w dużym wyborze poleca „Melodiofon" Łódź, Piotrkowska 155 3348k

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wkonanie solidne i punktualne. 3692k

KAPELUSZE damskie, męskie od 600 zł. Duży wybór. „Manru" Główna 30. 3643k

SREBRO w każdej ilości kupuje—M. Welner i Ska. Łódź. Piotrkowska 112, tel. 120-66 3815k

ZEGAREK — srebro, złoto kupuje „Omega" Piotrkowska 4 Poleca: gwarantowane wyroby złote — srebrne. 3681k

KWIATKOWSKI — Snawadzki Łódź. Kościuszki 36, tel. 147-45 poleca doborowe wina i miody 3106k

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki „Peugeot" stan b. dobry, na chodzie Zgierz, Reymonta 43 3928g

BAZAR MEBLI poleca tanio używane meble, Łódź, Stary Rynek 8, tel. 188-31 3292k

SPRZEDAŻ hurtowa kapeluszy i beretów damskich duży wybór — ceny niskie Łódź. Kopernika 47-12 S. Antonowska. 3918g

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję—sprzedaję — zamieniam. Gdańska 17. Księżniak 3849k

NAJTANIEJ kupisz,— najdrożej sprzedasz używane meble F-ma Ancerowicz, Sienkiewicza 3. 3240k

WILLYS do sprzedania stan b. dobry. Wiadomość tel. 224-59. 4117g

MERCEDES osobowy 6-cio cylindrowy okazyjnie do sprzedania. Pabianicka 85. 4119g

SPRZEDAM maszynę saneczkową Dubied 12x90 na chodzie stan bardzo dobry 11-go Listopada 132 m. 11. 4022g

DOM 10 izbowy do sprzedania w Głownie Wiadomość Łódź, ul. Jaracza 81 m. 7. 4066g

WIKTORIĘ setkę sprzedam ul. Sienkiewicza 63 II podwórze

SPRZEDAM radio „Mende" 5-cio lampowe w b. dobrym stanie Narutowicza 75c 5. 4075g

D. K. W. 500 cm sz. Sprzedam. Rzgowska 20 Zegarmistrz. 4078g

ROLWAGA ogumowana do sprzedania. Dworska 31. Ogrodnik 4079g

SPRZEDAM warsztat stolarski prawie nowy, maszynkę do ostrzenia piły taśmowej. Wiad. Towarowa 18. Hejak. 4083g

SPORTY letnie —dostawy dla klubów sportowych. D-Sp. Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. 4098g

SPRZEDAM wózek dziecięcy, sportowy. Rzgowska 30 m 8 4101g

KUPIMY 2 platformy w dobrym stanie na gumach, ewentualnie do piwa. Wiadomość tel. 164-88, od 7—19-ej 4103g

WÓZEK dziecięcy głęboki w dobrym stanie do sprzedania, Zawadzka 17 m. 38. 4107g

Różne

BEZ WZGLĘDU na długość gatunek włosów Trwała Ondulacje Amerkańskimi płynami gwarantują „Wileńscy Fryzjerzy" Zawadzka 11. 3682k

ZIOŁA lecznicze M. Szydłowski farmaceuta - zielarz, 40 lat pracy zawodowej. Narutowicza 1. Drogeria

JEDYNY FOTOAUTOMAT Narutowicza 8 — najtańsze najszybsze zdjęcia legitymacyjne! 3817k

Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne BOLESŁAW KOPER Łódź. ul. Ign. Daszyńskiego Nr 35. Telefon 140-02 3297-k

ODNAWIAMY kapelusze damskie, męskie szyjemy czapki z powierzonych materiałów. NOWOŚĆ. Stalina 20. 4096g

FOTOGRAFIE legitymacyjne, portretowe, szybko wykonuje Zakład Wileński Nawrot 1 3599k

TRWAŁĄ Ondulację Gwarantowaną i farbowanie włosów we wszystkich odcieniach wykonują specjaliści 11-go Listopada 10. 4054k

HELENA BRZEZIŃSKA kier. Inst. Kosmet. lek. „Izis" udzielać będzie bezpłatnych porad dn. 15, 16, 17 kwietnia. Gab. Kosmet. Nawrot 7-6. 3914k

WAŁKI do wyżymaczek okłada gumą Zakład wulkanizacyjny, Łódź, Skorupki 17-19 4114g

SUCZKA zaginęła młoda, krótkie łapki brązowawa, sierść potargana. Nagroda za odprowadzenie lub wskazanie. Piotrkowska 156. Obuwie, Knaflewska. 4123g

ZGUBIONO pantofel brązowy nowy. Zwrot wynagrodzę. Wilanowska 22. Widzew. 4067g

ZAGINĄŁ czarny wilk podpalany z krótkim ogonem. Zwrot wynagrodzę. Kilińskiego 133 —2 Zakład rymarski. 4071g

ODDAM dziecko. na własność miesięczne dziewczynka nie chrzczona. Adres w administracji. 4081g

ZOSTAWIONO w parku na Zdrowiu parę butów nieparzystych. Zwrot wynagrodzę. Morawski, Limanowskiego 66. 4093g

PRZYBŁĄKAŁ się pies wilk jasny Odebrać Ruda Pab. Przewodnia 85. Świtalski. 4106g

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA wykwalifikowana cerowaczka do pończoch 6-go Sierpnia 2. Sklep Galanteria. 4062g

POSZUKUJE się rendermachera(ki) do elektrycznych maszyn, prywatnej firmy, Nowomiejska 10 41. 4111g

POSZUKUJĘ dziewczyny do wszystkiego, do dwóch osób. Referencje konieczne. Daszyńskiego 40 m. 1. Zgłosić się między 15—16. 4120g

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz. Zachodnia 34-9 4125g

ZDOLNA podręczna do salonu kapeluszy damskich poszukiwana. Wiadomość tel. 176-21

POTRZEBNA dziewczyna lub starsza kobieta do dziecka, Franciszkańska 15 m. 12. 4070g

POTRZEBNA pomoc domowa. Wschodnia 27 m. 20. 4073g

POTRZEBNA pomoc domowa, Kilińskiego 105 —8. 4099g

POTRZEBNA dziewczyna na przychodnię Pomorska 25 m. 44 4102g

POTRZEBNA pomoc domowa. referencje konieczne. Piotrkowska 69 - 6. 4105g

SEKRETARKA ze znajomością buchalterii może się zgłosić do Spółdzielni „Malarz" ul. Zachodnia 42 tel. 148-79, wtorek lub środa od godz. 4—5 4108g

Poszukiwanie pracy

POSZUKUJĘ pracy młynarskiej. praktyki 35 lat. Wschodnia 45 m. 12 Żmudowski. 4112g

SZOFER mechanik warszawiak 17 lat praktyki poszukuje odpowiedniej pracy od 1.5. Of. „Edward"

ODLEWNIK metalowy przyjmie pracę od godziny 16 lub inne propozycje. Zgierska 40—11. 4080g

CZELADNIK krawiecki poszukuje pracy. Zgłoszenia, Kopernika 51 m. 16 front III piętro od godz. 15. 4084g

Lokale

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią w śródmieściu za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia: Trojanowski tel. 179-69. 144-81. 3867g

ZAMIENIĘ luksusowe trzy pokoje kuchnia, wygodami, ogród park garaż przedmieście na 2 pokoje z wygodami śródmieście Zgł. telef. 162-16 od 10 do 16. 4115g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Konstantynowie na jeden pokój w Łodzi. Wiad. Rokicińska 9 m. 36 Kowalski Stefan. 4118g

POKÓJ w śródmieściu odstąpię. Of. „Prasa" Piotrkowska 55 dla W. P. 4122

POKÓJ z kuchnią, przedpokój słoneczny (c a. 50 m. kw.) w ogródku, okolica Przejazd-Zagajnikowa zamienię na podobne Piotrkowska lub przyległe. Of. sub „Maj" do Administracji „Expressu".

ZAMIENIĘ 2 pokoje koło bazaru na pokój i kuchnię za miastem. Lutomierska 20—31. 4091g

ODSTAPIE sklep z urządzeniem. Zgierz. Punkt dobry. Oferty „Zgierz" 4094g

Nauka

KURSY SAMOCHODOWE Gerharda Łódź, Kościuszki 68. 19 kwietnia otwarcie specjalnych kursów dla **motocyklistów** i kierowców **amatorów.** 3846k

KURSY kroju damskiego i modelowania. Zapisy: Instytut Przemysłowo Rzemieślniczy Sienkiewicza 89 4090g

KURSY Centralnego Związku Stenografów Piotrkowska 83, zapisy na maszynopisanie, księgowość początkową, przebitkową. 4124k

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO legit. tramwajową podmiejską, tramwajową niebieską, kartki żywnościowe, marzec, kwiecień. Tarnowska Wanda, Sasanek 60. 4110g

ZGUBIONO kartę RKU Piotrków, na nazwisko Pawlak Mieczysław, Dobiecin, gm. Bełchatów, pow. Piotrków. 4113g

SKRADZIONO książeczkę wojskową i legit. fabryczną Grzegorczyka Czesława. 4117g

ZGUBIONO dwa dowody osobiste Paszko Władysław Maria, wieś Jordanów, poczta Gałkówek. 4062g

ZAGUBIONO kartę RKU wydaną Zd. Woli Syski Bogumił Zd. Wola Młynarska 4. 4063g

ZAGUBIONO kartę RKU Łódź, Szymański Kazimierz, Przędzalniana 37. 4065g

ZAGUBIONO dowód osobisty, wymeldunek, Nowak Władysława Aleja 1 Maja 32. 4069g

ZGUBIONO legitymację urzędową r. 00670 wystawioną przez Min. Obrony Narodowej. Sieraceńska Janina, Więckowskiego 73 13. 4074g

ZAGUBIONO kartę RKU, zaświadczenie zameldowania leg. tramwajową, leg. Z Z. Pist Bolesław Wschodnia 43. 4076g

SKRADZIONO dowód przyznania renty wdowiej i kartę rozpoznawczą Bronisławy Zawadzkiej, oraz kartę rozpoznawczą. Stanisława Zawadzkiego. 4082g

ZGUBIONO książeczkę rejestracyjną RKU Łódź legit. tramwajową żółtą, Kowalik Franciszek, Andrzeja 56. 4083g

ZGUBIONO legit. Zw. Zaw. Muzyków legit. konserwatorium, legit. tramwajową niebieską, świadectwo szkolne, za świadczenie RKU Łódź Restel Ryszard. Targowa 37. 4086g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Skierniewice, Wójciak Józef Lesisko, gm. Zelechyn, pow. Rawski. 4087g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Skierniewice, na nazwisko Janik Stanisłak, Kilińskiego 79. 4088g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Łowicz, Krawczyk Henryk, Kapera, gm. Łyżkowice pow. Łowicz. 4089g

SKRADZIONO legit. tramwajową niebieską na nazwisko Bachmańska Helena, Franciszka 13. 4092g

ZGUBIONO palcówkę oraz kartę rejestracyjną RKU. Kwiatkowski Tadeusz, Piotrkowska 88 — 6. 4095g

ZGUBIONO legitmację Zw. Zaw. kartę RKU Skierniewice, kartę rozpoznawczą, kartę węglową, kwit na buty. Major Władysław, Napiórkowskiego 40. 4104g

ZGUBIONO kartę rejestracyjna RKU Kutno na nazwisko Kuciński Wacław. Rogóżno gm. Domaniewice, pow. Łowicz. 4109g

OGŁASZAJCIE SIĘ W „EXPRESSIE ILUSTROWANYM"

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ
D—025554
Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a Tel.: 137-47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel.: 111-50. Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.
Prenum. miesięczna zł. 100 — kwartalna zł. 270 —. Zamawiać i wpłacać Kolportaż: Łódź, Żwirki 17, P.K.O. Nr VII — 1331.